

# życie Kraśnika

grudzień 2023



## Projekt budżetu 2024

Projekt budżetu miasta na 2024 jest już gotowy. Jak zapowiada się przyszły rok w Kraśniku? Miasto stawia na inwestycje z dofinansowaniem zewnętrznym.

STRONA 2



## Nie tędy tory – cd.

Projekt budowy linii kolejowej do dzielnicy fabrycznej budzi ogromne emocje wśród mieszkańców. Część z nich protestuje i założyła stowarzyszenie.

STRONA 3



## Dobry rok pływalni

Chętnych do korzystania z kraśnickiego basenu nie brakuje. Przez minionych 12 miesięcy odnotowano prawie 80 tysięcy wejść.

STRONA 7



## GPR szansą na inwestycje

Gminny Program Rewitalizacji to projekty realizowane przez samorząd i miejskie placówki, ale nie tylko.

STRONA 6



## 75 lat Stali Kraśnik

Stal była klubem wielosekcyjnym. Pod jej skrzydłami trenowali zawodnicy reprezentujący kilkanaście różnych dyscyplin sportowych.

STRONA 7

*Niech w naszych sercach zagości pokój,  
radość i szczęście, a Jezus Chrystus prowadzi  
nas przez życie.*

*Radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
w rodzinnym gronie i dobrego 2024 roku  
życzy*

*Burmistrz Miasta Kraśnik  
Wojciech Wilk*

**Kraśnik**

## Nowy program społeczny Karta Mieszkańca

**Właśnie startuje Program Kraśnicka Karta Mieszkańca, który uprawnia do korzystania ze zniżek i ulg oferowanych przez Miasto Kraśnik i Partnerów Programu. Kartę otrzymać może każdy mieszkaniec, który rozlicza w mieście podatek dochodowy.**

Dzięki niej wygodniej i taniej będzie można korzystać z miejskich obiektów kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych, handlowych i usługowych. Wnioski o wydanie karty

można złożyć:

- elektronicznie poprzez stronę [www.karta.krasnik.eu](http://www.karta.krasnik.eu),
- papierowo (wnioski do pobrania i wydrukowania na stronie [www.karta.krasnik.eu](http://www.karta.krasnik.eu) oraz w Urzędzie Miasta).

Zapraszamy też firmy, niezależnie od sektora i wielkości, do współrealizowania Programu Kraśnicka Karta Mieszkańca. Przedsiębiorcy uczestniczący w programie zyskują niepowtarzalną okazję do promocji swojej działalności. Zachęcamy do partnerstwa Kraśnickiej Karty Mieszkańca i rozwijania swojego biznesu: - W tym celu wystarczy na stronie [\[.krasnik.eu\]\(http://www.krasnik.eu\) wypełnić i przesłać wniosek o przystąpienie do partnerstwa oraz zaproponować w nim swoją ofertę dla beneficjentów Programu – mówi burmistrz Wojciech Wilk. - Jesteśmy na etapie uruchamiania Programu i z czasem zniżkowa oferta dla mieszkańców będzie rosła.](http://www.karta</a></p>
</div>
<div data-bbox=)

Wszystkie potrzebne informacje można znaleźć na stronie [karta.krasnik.eu](http://www.karta.krasnik.eu). Pomocą służą także pracownicy Urzędu Miasta Kraśnik, pok. 303 lub pod numerem telefonu 81 825 15 39. Karty będą wydawane mieszkańcom w ciągu 30 dni od złożenia wniosku.



# Inwestycje tak, ale z zewnętrznym wsparciem

**Projekt budżetu miasta jest już gotowy i będzie głosowany pod koniec grudnia. Jak zapowiada się przyszły rok w Kraśniku?**

Coraz większe koszty usług i mediów, inflacja, wzrost stóp procentowych i kosztów obsługi kredytów - wszystko to odbija się na finansach samorządów lokalnych. Nic więc dziwnego, że miasta i gminy coraz więcej muszą wydawać na działalność bieżącą, a w sferze inwestycyjnej skupiają się przede wszystkim na tych zadaniach, na które można pozyskać zewnętrzne wsparcie. Tak właśnie zapowiada się przyszły rok w mieście Kraśnik.

Planowane dochody do budżetu Miasta Kraśnik w 2024 roku to 160 mln 241 tys. 940,68 zł, natomiast wydatki wyliczone zostały na poziomie 163 mln 482 tys. 792,32 zł. Zakładany jest więc deficyt. Będą też - nie wykorzystane dotąd - wolne środki w wysokości ok. 2 mln 335 tys. zł.

W kończącej się powoli kadencji samorządu zrealizowanych zostało kilka dużych, i co za tym idzie kosztownych inwestycji, jak chociażby gruntowny remont pływalni czy modernizacja kamienicy przy Kościuszki 26. Na rok przyszły plany są nieco skromniejsze, ale co ważne chodzi przede wszystkim o zadania, na które udało się pozyskać środki zewnętrzne lub podejmowane będą w tym zakresie starania.

Dofinansowanie zewnętrzne już jest pewne między innymi na projekt pod nazwą Modernizacja Osiedla Kolejowego w Kraśniku. W ramach tego przedsięwzięcia planowany jest gruntowny remont bardzo zniszczonej ulicy Obwodowej na całej jej długości, czyli ok 2 km (nawierzchnia z odwodnieniem i budowa oświetlenia) oraz odwodnienie terenu przy dworcu PKP. Cała wartość tej inwestycji to 13,5 mln zł, a jej realizacja potrwa 2 lata.

Kolejnym zadaniem, na które już przyznana została dotacja, jest modernizacja kortów tenisowych na MOSiR. W miejsce obecnych, otwartych kortów, ma powstać hala tenisowa. Planowane wydatki na ten cel to nieco ponad 4,8 mln zł. Samorząd pozyskał ponadto wsparcie na zadanie części trybun na stadionie MOSiR (chodzi łącznie o 5 sektorów, trzy po stronie spikerki i dwa po stronie wschodniej boiska), budowę toalet przy wspomnianej hali tenisowej oraz budowę ścianki wspinaczkowej w okolicy skate parku w starej dzielnicy miasta. To projekt dwuletni, który w sumie kosztować będzie 2 mln 250 tys. zł.

Na przyszły i jeszcze kolejny rok zaplanowana jest konserwacja i restauracja dzwonnicy przy kościele pw. Wniebowzięcia NMP (koszt 1 mln 100 tys. zł). Co warto podkreślić, do tego zadania miasto dołoży jedynie 2% wartości. Pozostałą część sfinansuje budżet państwa.

W planie inwestycyjnym znalazła się modernizacja ulicy Modrzewiowej w starej części Kraśnika. Przygotowywany jest już projekt budowlany, a realizacja przedsięwzięcia podzielona została na kilka etapów. Pierwszy etap to niecałe 300 m, w ramach którego chodzi o budowę drogi z chodnikami i z odwodnieniem terenu. Magistrat będzie się starał o pozyskanie na ten cel wsparcia z Rządowego Funduszu Dróg Lokalnych.



Wśród planowanych inwestycji jest zadanie trybun na stadionie MOSiR.

Zgodnie z wcześniejszymi zobowiązaniami duże środki z budżetu miasta powędrują do MPK. Pieniądze przekazane zostaną na zakup autobusów z napędem elektrycznym (1 mln 850 tys. zł). W projekcie budżetu nie zabrakło oczywiście pomysłów zgłoszonych i wybranych przez mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego. Te w całości sfinansowane będą ze środków miejskich i są to chociażby pracownia muzyki i muzykoterapii w Zespole Placówek Oświatowych nr 2, boisko mobilne na osiedlu domków jednorodzinnych czy zabezpieczenia działki oraz obiektu remizy Miejskiej OSP w Kraśniku (ogrodzenie i monitoring).

Jeśli chodzi o wydatki bieżące, to tradycyjnie najwięcej kosztować będzie oświata. Pochłonie ona ponad 40% całej puli. Szacowane koszty funkcjonowania przedszkoli i szkół to ponad 60 mln zł, a rządowa subwencja

oświatowa jaka ma wpłynąć do miasta to niespełna 32 mln zł. O ostatecznym kształcie budżetu zadecyduje Rada Miasta Kraśnik. Tradycyjnie w trakcie roku trzeba się spodziewać w nim zmian, chociażby w sytuacji, gdy pojawia się możliwości sięgnięcia po nowe wsparcie i realizację dzięki temu kolejnych zadań inwestycyjnych. Oprócz wspomnianych pozycji miasto będzie także mogło planować i realizować wydatki inwestycyjne dzięki środkom wpisanym do Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Kraśnik i Gminnego Programu Rewitalizacji.

*Zdrowych, spokojnych, pełnych ciepła  
i bliskości Świąt Bożego Narodzenia  
oraz nowego roku 2024 wypełnionego  
sukcesami i spełnionymi marzeniami*

*— życzą —*

*Przewodnicząca Rady Miasta*

*Dorota Posyńiak*

*wraz z Radnymi Miasta Kraśnik*

# Nie tędy tory – cd.

**30 listopada w siedzibie PKP na ul. Okopowej w Lublinie odbyło się spotkanie dotyczące planowanej budowy linii kolejowej do dzielnicy fabrycznej Kraśnika. Projekt ten budzi ogromne emocje wśród mieszkańców. Część z nich protestuje i założyła stowarzyszenie „STOP! Nic o nas bez nas”.**

Krytycznie o proponowanych wariantach przebiegu linii wypowiada się burmistrz Kraśnika Wojciech Wilk. Podpisuje przeciwko nieprzemyślanym planom PKP zbiera radny powiatowy Karol Rychlewski.

Zasadniczym celem tego projektu jest budowa linii kolejowej z Szastarki pow. kraśnicki do Janowa Lubelskiego i Biłgoraja z łącznicą do dzielnicy fabrycznej Kraśnika. Prace nad koncepcją tych linii trwają już od trzech lat.

Już w 2021 r. pojawiły się pierwsze problemy, które sygnalizował w rozmowach z PKP burmistrz Kraśnika: - Przez ostatnie trzy lata te najbardziej kontrowersyjne i inwazyjne warianty proponowane przez kolej udało się wyeliminować z prac nad koncepcją budowy linii - wyjaśnia Wojciech Wilk. - Mówię tu o propozycji położenia torów niemal przez środek starej części miasta. Od początku stoję na stanowisku, że nie możemy zgodzić się na taki przebieg linii kolejowej do dzielnicy fabrycznej, który byłby sprzeczny z interesem mieszkańców i z kierunkiem rozwoju miasta. Dotychczas prezentowany jako priorytetowy wariant D, z przystankami przy Tsubaki Nakashima i na osiedlu Piaski, miałby swój przebieg przez tereny leśne i te przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe między oboma dzielnicami miasta. Jeżeli chodzi o zabudowę

mieszkaniową, to jedne z ostatnich takich terenów w Kraśniku.

Na spotkaniu przedstawiciele PKP zaprezentowali dotychczasowy postęp prac i przedstawili nowe propozycje przebiegu tej linii. Dyskusja była momentami burzliwa. Mieszkańcy i burmistrz przedstawili swoje stanowisko po zapoznaniu się ze szczegółami nowych propozycji.

- Budowa kolei nie może być celem samym w sobie, dlatego dobrze się stało, że PKP rozważa inne warianty przebiegu linii kolejowej do dzielnicy fabrycznej. Musimy walczyć z wykluczeniem komunikacyjnym i promować bardziej ekologiczny transport. Ale trzeba to robić w zgodzie z mieszkańcami i z interesem miasta. Takie projekty nie mogą drastycznie ingerować w tkankę społeczną Kraśnika i własność prywatną - podkreśla burmistrz Wojciech Wilk. - Tego przede wszystkim



Mieszkańcy i samorządowcy spotkali się z pracownikami PKP i projektantami w Lublinie.

obawiają się kraśniczanie.

Kolej nie ukrywa, że wytyczenie szlaku kolejowego na terenie miasta, z pominięciem terenów zabudowanych lub przeznaczonych pod budownictwo, będzie bardzo trudne. Dwa miesiące temu, w rozmowie z Dziennikiem Wschodnim, burmistrz Wojciech Wilk zwrócił uwagę, że kolej powinna rozważyć jeszcze inną możliwość, a mianowicie położenie torów wzdłuż obwodnicy północnej, po niezamieszkałych terenach gminy wiejskiej Kraśnik. Jeden z takich wariantów PKP przedstawiły na spotkaniu 30 listopada.

Wiceprzewodniczącą Rady Miasta Jarosław Jamróz do-

strzega zalety inwestycji kolejowej, ale również zwraca uwagę na to, że projektowanie linii do dzielnicy fabrycznej musi być rozsądne, pozwalające na zminimalizowanie potencjalnych konfliktów: - Nową linię należy poprowadzić przez tereny niezagospodarowane, jak najmniej inwazyjnie dla istniejącej zabudowy, nie wpływając na pogorszenie warunków życia.

Natomiast historyk dr Dominik Szulc zwraca uwagę na pozostałości obozu koncentracyjnego Budzyń w lesie przy Tsubaki oraz mogiły więźniów zamordowanych przez nazistów. To będzie stanowić problem dla PKP.

## Uczniowie nagrodzeni za wyniki

**Każdego roku burmistrz miasta Wojciech Wilk przyznaje uczniom szkół podstawowych stypendia za najlepsze wyniki w nauce.**

Kilka tygodni temu trafiły one do 163 młodych kraśniczan, a wyróżnienia te dotyczyły roku szkolnego 2022/2023.

Łączna kwota przyznanych stypendiów burmistrza za wyniki w nauce, wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauki oraz wybitne osiągnięcia w dziedzinie twór-



czości artystycznej wyniosła 109 200 zł. Trafiły one nie tylko do uczniów szkół podstawowych prowadzonych przez miasto, ale także szkoły społecznej.

Przypomnijmy, że raz do roku burmistrz przyznaje również stypendia sportowe.



Dzieląc się radością z narodzin Jezusa,  
wszystkim mieszkańcom województwa lubelskiego składam  
życzenia zdrowych, pełnych ciepła i nadziei Świąt Bożego Narodzenia.

Niech w Państwa domach gości miłość i zrozumienie, a przy rodzinnym stole  
nie brakuje radości ze wspólnego świętowania.

Życzę, by Nowy Rok 2024 był dla Państwa czasem pomyślności,  
w którym spełniają się wszystkie serdeczne życzenia wypowiedane podczas  
dzielenia się wigilijnym opłatkiem.

Jarosław Stawiarski

Marszałek  
Województwa Lubelskiego

# Ma być mniej węgla i odpadów, ale... Dziś są duże emocje w sprawie ZOE

**W Japonii funkcjonuje 1200 spalarni, z czego 23 zakładów odzysku energii w samym Tokio. Kraj ten uznawany jest za miejsce z rekordową długością życia i najmniejszą zachorowalnością na nowotwory.**

Mimo to budowa spalarni jako źródła energii cieplnej i elektrycznej budzi duże emocje. Nie inaczej jest w Kraśniku.

Przysłuchując się obradom listopadowej sesji Rady Miasta, można było odnieść wrażenie, że sprawą kluczową w kończącej się właśnie kadencji samorządu jest budowa linii kolejowej do dzielnicy fabrycznej miasta - właśnie tory, a nie spalarnia, czyli Zakład Odzysku Energii (ZOE). Chociaż ostatnie dwa lata to właśnie o tym drugim projekcie było naprawdę głośno i to w sprawie ZOE przeprowadzone pierwsze takie referendum lokalne. Z pewnością oba tematy są ważne, chociaż nie dla wszystkich mieszkańców tak samo. Oba dotyczą przyszłości miasta i to zrozumiałe, że interesują kraśniczan.

ZOE ma produkować energię ciepłą dla mieszkańców Kraśnika dzięki współpracy z Veolią Wschód, co pozwoli na częściowe odejście od spalania w tym celu węgla, a więc podążanie w kierunku dekarbonizacji. Pozbycie się przy okazji części odpadów ze składowiska w Lasach to również argument za powstaniem zakładu. Źródłem ciepła ma być bowiem termiczna obróbka części tzw. kalorycznej frakcji odpadów składowanych na wysypisku, które nie mogą zostać poddane recyklingowi.

Wokół spalarni narosło wiele kontrowersji, mitów i błędnych interpretacji. Dzieje się tak zawsze, gdy w grę wchodzi tak nośny i budzący duże kontrowersje projekt biznesowy, który może być także wykorzystany w celach politycznych, do przekonywania wyborców, aby podjęły określone decyzje.

Z każdym rokiem wśród mieszkańców rośnie świadomość ekologiczna oraz szukanie sposobu na bezpieczne i zdrowe życie. To już nie jest tylko domena wspólnot żyjących w dużych

miastach, jakaś warszawska fanaberia i chwilowa moda. Kraśniczanie chcą żyć, oddychając zdrowym powietrzem, pić zdrową wodę i chodzić na spacer do lasu.

Czy ZOE skutecznie pozbawi ich tej możliwości? Jego los zależy w dużej mierze od źródeł finansowania. 87 mln zł, a więc zdecydowaną większość środków, inwestor, czyli firma Eko Energia chce pozyskać - i jest ku temu na dobrej drodze - z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W procedurze administracyjno-prawnej istotna jest także decyzja środowiskowa wydana przez burmistrza i pozwolenie na budowę, które wyda starosta. Przy czym to drugie będzie miało znaczenie kluczowe.

Przeciwnicy spalarni robią wszystko, aby cały ten proces decyzyjny zakończył się nieomyślnie. Przekonują więc, że spalarnia będzie stanowiła duże źródło zanieczyszczenia środowiska, przede wszystkim powietrza, poprzez emisję do atmosfery dioksyn i furanów. Problemem ma być również zagrożenie wód źródłowych, pozostałości po procesie obróbki termicznej (toksyczne żużle), kawkada tirów wiozących odpady z całej Polski. Spalarnie są źródłem groźnych chorób, w tym nowotworów, a skutki ich działania rozkładają się na wiele lat. Spalarnie to nieprzyjemny zapach, dym i kolejne składowisko odpadów, tym razem w pobliżu fabrycznej bramy - przekonują przeciwnicy. Krytycy podkreślają również, że argumentem przeciw budowie spalarni jest jej lokalizacja - zbyt bliska terenów mieszkalnych w dzielnicy fabrycznej.

Zgoła co innego twierdzą zwolennicy takiego źródła energii, a dowodów dostarczać mają już działające zakłady odzysku energii oparte na technologii rusztowej: w Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Rzeszowie, Białymstoku, Szczecinie i Koninie. Takiej jak ta, która ma być wykorzystywana w Kraśniku. Naukowcy z polskich uczelni zajmujący się tą problematyką podkreślają, że przy obecnym postępie technologicznym i restrykcjach prawnych związanych z ochroną środowiska obo-



Ciepłownia Veolii chce stopniowo redukować spalanie węgla w celu produkcji energii.

wiązujących w Polsce i całej UE nie ma zagrożenia dla zdrowia ludzi związanego z funkcjonowaniem spalarni. Właśnie temu służyć ma także tzw. decyzja środowiskowa - zabezpieczać interesy mieszkańców odwołujące się do ich zdrowia i bezpieczeństwa. Burmistrz Wojciech Wilk obwarował inwestora w decyzji środowiskowej setką różnego rodzaju ograniczeń i wskazówek, które muszą być wzięte pod uwagę w razie budowy spalarni.

Kraśnicka spalarnia ma być nieduża, chociaż biorąc pod uwagę ilość odpadów składowanych na wysypisku w gminie wiejskiej Kraśnik, do jej obsługi będą mogły zostać wykorzystane odpady z innych miejscowości. Mimo to takie zakłady, właśnie ze względów środowiskowych, nie są uciążliwe dla mieszkańców - przekonuje inwestor, spółka Eko Energia, której udziałowcem jest kraśnicki Ecoland. Mieszkańcy nie muszą obawiać się brzydkiego zapachu, średnio 4 ciężarówki dziennie mają dostarczać odpady do spalarni (transport kolejowy nie wchodzi w grę), nie powstanie przy niej nowe wysypisko.

Produkcja ciepła i energii elektrycznej w spalarni odpadów są uznawane za w 42 proc. pochodzące ze źródeł odnawialnych, zatem częściowo neutralne w bilansie CO<sub>2</sub> - podkreśla Jan den Boer z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Często przywoływanym przykładem są spalarnie w Wiedniu czy Kopenhadze, na której zbudowano ... stok narciarski. Spalarnia w stolicy Danii jest jednym

z najnowocześniejszych i najbardziej ekologicznych obiektów tego typu na świecie. Efektywność energetyczna spalarni wynosi 99%, a redukcja emisji siarki 99,5%.

Bać powinniśmy się, zdaniem naukowców, produktów spalin samochodowych i tego, co w powietrzu unosi się z indywidualnych pieców domowych. To one są naprawdę szkodliwe. O tym jak są uciążliwe, możemy faktycznie przekonać się każdej zimy właśnie w dzielnicy fabrycznej. To wtedy trzeba zamykać okna i popołudniami oraz wieczorami raczej unikać wychodzenia na dwór.

Kolejny przykład dobrze obrazuje poziom zagrożenia działaniem spalarni: tradycyjny domowy grill emituje więcej dioksyn niż spalarnia. W Japonii funkcjonuje 1200 spalarni (23 w samym Tokio), a kraj ten uznawany jest za miejsce z rekordową długością życia i najmniejszą zachorowalnością na nowotwory. Głos w sprawie spalarni zabrała także Polska Akademia Nauk. Przedstawiciele PAN podkreślają, że przy obecnym poziomie technicznym emisja szkodliwych substancji w trakcie eksploatacji spalarni nie stanowi istotnego problemu z punktu widzenia zdrowia ludzi i ochrony środowiska naturalnego.

Zamieszczony w dalszej części gazety wywiad dotyczy okoliczności prawnych związanych z wydaniem przez burmistrza decyzji środowiskowej. Jej podstawą są uzgodnienia i opinii wydane przez różne instytucje, jak Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Wody Pol-

skie czy sanepid: - Parafrazując słowa nowego marszałka Sejmu, to była zwykła czynność urzędnicza, chociaż wielkiej wagi - mówi Wojciech Wilk. - Mogłem pokusić się o zabicie na niej politycznego kapitału przed nadchodzącymi wyborami, ale wydając negatywną decyzję musiałbym działać wbrew prawu. Ci, którzy najgłośniej przeciwko ZOE protestują, są często najbardziej zadowoleni z mojej decyzji, bo będą mogli ją wykorzystać w kampanii wyborczej - mówi Wilk.

Veolia, właściciel istniejącej w Kraśniku ciepłowni, ogłosiła niedawno, że do 2030 roku wycofa się z wykorzystywania węgla w swoich instalacjach. Co na to władze miasta?: - Ta sytuacja pokazuje wyraźnie, że w wyniku decyzji o dekarbonizacji oraz rosnących cen gazu stoimy przed dużym wyzwaniem dotyczącym zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego naszym mieszkańcom - nie ukrywa burmistrz miasta. - Podobnie jak inne samorządy w ciągu najbliższych lat musimy poszukać innych, alternatywnych dla węgla kamiennego źródeł energii cieplnej. Zakłady odzysku energii powstaną w najbliższym czasie np. w Zamościu i Stalowej Woli.

Czy decyzja środowiskowa może mieć charakter uznaniowy i czy burmistrz Kraśnika mógł oprzeć się w niej na podstawie referendum lokalnego? Na te i inne pytania znajdują Państwo odpowiedź w wywiadzie opublikowanym wcześniej na stronie [www.krasnik24.pl](http://www.krasnik24.pl). Zapraszamy do lektury.

# Sto warunków dla inwestora

## - Burmistrz Wojciech Wilk postawił inwestorowi w decyzji środowiskowej wysokie wymagania w trosce o przyszłość miasta i zdrowie mieszkańców.



Na zdjęciu burmistrz Wojciech Wilk

**Panie Burmistrzu, dlaczego wydał Pan pozytywną decyzję środowiskową w sprawie powstania w Kraśniku Zakładu Odzysku Energii?**

Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika: - Mówiąc najprościej, nie mogłem postąpić inaczej, jeśli chciałem być w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa. Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach nie ma charakteru uznaniowego. Warunki jej wydania ściśle określają przepisy prawa. Oznacza to, że jeżeli wnioskodawca, w tym przypadku inwestor, spełni przewidziane w przepisach wymagania, to powinien otrzymać pozytywną decyzję. Nie miałem w tych okolicznościach innego wyboru.

W przypadku negatywnego rozstrzygnięcia w obowiązujących uwarunkowaniach prawnych decyzja środowiskowa byłaby uchylona w trybie odwoławczym. W czasie trwania procedury wydania decyzji środowiskowej, komunikując się z mieszkańcami Kraśnika podkreślałem, że moja decyzja w tej sprawie nie może być oparta na osobistych odczuciach. Jako organ wydający decyzję muszę zachować całkowitą bezstron-

ność i dołożyć wszelkiej staranności, aby proces został przeprowadzony w sposób całkowicie transparentny.

**Czy wydana decyzja środowiskowa oznacza zgodę na budowę ZOE?**

W żadnym wypadku. Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach wskazuje w jaki sposób należy wykonać inwestycję, aby była ona przyjazna dla środowiska naturalnego i ludzi. Głównym jej celem jest ustalenie takich warunków realizacji przedsięwzięcia, które wyeliminują jego negatywny wpływ na środowisko. Decyzja o ewentualnej budowie ZOE zostanie określona w pozwoleniu na budowę, które wydaje Starostwo Powiatowe w Kraśniku.

**Czy Pana zdaniem ta inwestycja będzie bezpieczna dla mieszkańców? Pytam o to, bo to chyba najważniejsza sprawa jaką podnosili w czasie konsultacji mieszkańcy. Z drugiej strony nie znam chyba w Polsce miejsca, gdzie powstanie spalarni śmieci tego**

**typu, nie wywoływałaby kontrowersji, czy nawet protestów lokalnej społeczności. Nie inaczej było w Kraśniku.**

Samo pojęcie spalarnia śmieci źle się kojarzy. Mieszkaniec, który nie musi znać się na technologii pozyskiwania ciepła i energii elektrycznej z odpadów, może sobie wyobrazić, że w Zakładzie Odzysku Energii będą spalane wszystkie śmieci. Tak nie jest. Odpady komunalne, segregowane i zmieszane, tak jak dotychczas będą przewożone na wysypisko odpadów. Na wysypisku będzie wyodrębniona kaloryczna frakcja, która nie może być składowana, a która nadaje się do spalania. Ta będzie przewożona do ZOE i w hermetycznej komorze rozładowywana, a następnie wykorzystana do produkcji energii elektrycznej i ciepła. Wracając do zasadniczego pytania. Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia jest wydawana właśnie po to, aby poprzez wprowadzenie do jej treści precyzyjnych wymagań, zapewnić bezpieczeństwo ludziom i środowisku naturalnemu. Dla mnie to sprawa kluczowa. Właśnie dlatego w wydanej decyzji zostało zawartych

ponad 100 istotnych warunków środowiskowych, które muszą być spełnione przez ZOE, zarówno w fazie realizacji, jak i eksploatacji. Jeden z wymogów dotyczy wyposażenia instalacji w wielostopniowy system oczyszczania i monitoring spalin oparty o metody referencyjne, umożliwiające wgląd online do danych przez uprawnione instytucje i wszystkich zainteresowanych, w tym mieszkańców. Sama decyzja liczy ponad 120 stron. Zrealizowanie zawartych w niej wymagań, określonych chociażby przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska, gwarantuje, że będzie bezpieczna. ZOE podlegają również stałemu monitoringowi prowadzonemu przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska.

**Przeciwko spalarni wypowiadają się lokalni politycy. Nie dało się i tu uciec od polityki. Co pan sądzi o zarzutach z ich strony?**

Mówienie o tym, że można było skutecznie zablokować projekt budowy ZOE, bez podstawy prawnej wydając negatywną decyzję środowiskową, jest nieprawdą i świadomym wprowadzaniem mieszkańców w błąd. Bo do tego doprowadzają się wypowiedzi niektórych lokalnych polityków. Zatem widać wyraźnie, że jest grupa osób, które z tematu ZOE zrobiły sobie, w ich własnym przekonaniu, wyborną trampolinę. Tylko czy to jest polityka, czy jednak politykierstwo?

**W swoim liście do mieszkańców Kraśnika, w którym tłumaczy Pan powody decyzji, wspomina Pan o tzw. koreferacie, czyli opinii niezależnych ekspertów, do których zwrócił się Pan z prośbą o wydanie opinii na temat planowanej instalacji w Kraśniku. Czy dowiedział się Pan czegoś nowego?**

Chciałem mieć obiektywną i bezstronną ocenę bezpieczeństwa tej inwestycji. Wystąpiłem do jednego z instytutów badawczo-naukowych z prośbą o wykonanie koreferatu do raportu o oddziaływaniu na środowisko, który dotyczy ZOE. Zakres koreferatu obejmuje analizę przebiegu postępowania i przewidywanego oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia w wariantcie zaproponowanym przez inwestora. Jego autorami są specjaliści w zakresie emisji zanieczyszczeń, gospodarki odpadami i technologii wodno-ściekowej. Według ich opinii technologia termicznego przekształcania odpadów jest technologią znaną i sprawdzoną. Jest regulowana szeregiem ograniczeń środowiskowych, jej oddziaływanie jest znane, a setki podobnych instalacji funkcjonują z powodzeniem w Europie i na świecie. Zdaniem Instytutu Technologii Paliw i Energii, analiza przebiegu postępowania administracyjnego oraz przedstawionej dokumentacji nie wykazała istotnych przeszkód dla wydania decyzji, o której rozmawiamy.

**Tego typu przedsięwzięcia budzą niepokój wśród lokalnych społeczności. Nie inaczej jest w Kraśniku. Odbyło się nawet referendum.**

Tak. Ma Pan rację. Jednak referendum lokalne nie może być podstawą do wydania decyzji negatywnej. Nie ze względu na zbyt niską frekwencję, ale ze względu na obowiązujące przepisy. Natomiast rozumiem i szanuję obawy części mieszkańców. Moją rolą jest w tym przypadku przekazywać kraśniczanom sprawdzone i rzetelne informacje.

Wywiad ukazał się na stronie [www.krasnik.pl](http://www.krasnik.pl), 14.11.2023 r.

# GPR szansą na kolejne inwestycje

**Modernizacja krańc-  
kiego rynku, budowa  
Przystanku Kraśnik,  
modernizacja i rozbu-  
dowa kamienicy przy  
ul. Kościuszki 26 - to za-  
dania, które już udało  
się zrealizować dzięki  
ujęciu ich w planach re-  
witalizacji miasta Kra-  
śnik i pozyskaniu na ten  
cel środków zewnętrz-  
nych.**

Samorząd, chcąc kontynuować te działania, prowadzi właśnie prace nad Gminnym Programem Rewitalizacji Miasta Kraśnik na lata 2023 – 2030.

Celem rewitalizacji jest równomierne ożywienie i rozwój miasta, co będzie możliwe poprzez stworzenie odpowiednich ku temu warunków. Najważniejszy w rewitalizacji jest wymiar społeczny i gospodarczy, ale także przestrzenno-funkcjonalny,

techniczny i środowiskowy.

- Opracowywany Gminy Program Rewitalizacji z jednej strony wskazuje obszary wymagające interwencji, a z drugiej, określa cele rewitalizacji i planowane kierunki działań. W kwestii praktycznej umożliwi natomiast staranie się o finansowe wsparcie na ujęte w nim pomysły – wyjaśnia wiceburmistrz Piotr Janczarek.

Projekt Gminnego Programu Rewitalizacji już jest gotowy. Konsultacje zakończyły się 12 grudnia. Do tego czasu można było składać uwagi. Teraz dokument trafi pod obrady Rady Miasta.

Obszar rewitalizacji wyznaczony został już kilka miesięcy temu i przyjęty w czerwcu 2023 roku uchwałą Rady Miasta Kraśnik. Obejmuje on 5 podobszarów: Dzielnica Stare Miasto wraz z Zalewem Kraśnickim (pow. 150 ha), „Zarzecze” (113,6

ha), „Osiedle Koszary” (11,7 ha), „Stacja Kolejowa wraz z obszarem przemysłowym” (101,8 ha) i „Dzielnica Kraśnik Fabryczny” (68 ha). W każdym z tych podobszarów wydzielone zostały części, które uznane zostały za zdegradowane i powinny zostać poddane rewitalizacji. Przeprowadzono także nabór projektów, które miałyby być realizowane w poszczególnych podobszarach. Zgłaszać mogli je nie tylko przedstawiciele magistratu, ale także różnego rodzaju instytucje, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe czy osoby prywatne. Wpłynęły 54 propozycje. Po weryfikacji, połączeniu części zadań, w projekcie uwzględnionych zostało 27 przedsięwzięć.

To zadania infrastrukturalne, ale nie tylko. W GPR znalazły się chociażby: utworzenie Dniowego Domu Pobytu dla osób starszych i osób z niepełno-

sprawnościami, Śpiewający Ogród Miejskiej Biblioteki Publicznej, rewitalizacja Zalewu Kraśnickiego, remont i rozbudowa budynku przy ul. Kolejowej z przeznaczeniem na hotel z restauracją, modernizacja odkrytej pływalni MOSIR, rewitalizacja budynków wielorodzinnych wchodzących w zasób mieszkaniowy miasta czy na przykład Kraśnicki Inkubator Przedsiębiorczości i animacje kulturalne.

Część projektów chce realizo-

wać samorząd i miejskie placówki, ale są też i takie w przypadku których inwestorami byłyby inne instytucje bądź przedsiębiorcy. Dzięki wpisaniu projektów do GPR ich inicjatorzy – inwestorzy będą mieli możliwość ubiegania się o środki zewnętrzne na ich sfinansowanie. A będzie o co walczyć, bo możliwe do pozyskania dofinansowanie to 95% kosztów przedsięwzięcia (85% z funduszy unijnych, 10% z funduszy krajowych).



Na zdjęciu wiceburmistrz Piotr Janczarek.

## POLSKA AKADEMIA NAUK KOMITET INŻYNIERII ŚRODOWISKA

z siedzibą przy Instytucie Podstaw Inżynierii Środowiska PAN w Zabrze

1. Spalanie odpadów komunalnych jest powszechnie stosowaną technologią ich unieszkodliwiania i odzysku zawartej w nich energii stosowaną zarówno w krajach Unii Europejskiej jak i w innych wysoko uprzemysłowionych krajach świata.

2. Średnio w krajach UE spalanych jest ok. 30% odpadów komunalnych, co np. w przypadku Polski pozwoliłoby na zaoszczędzenie ok. 4 mln Mg rocznie paliwa kopalnego, jakim np. jest węgiel kamienny.

3. Doświadczenia większości krajów UE wskazują, że budowa spalarni odpadów nie odbywa się kosztem rozwoju procesów odzysku i recyklingu, przeciwnie odzysk, recykling, przeróbka biologiczna odpadów i spalanie współistnieją we wszystkich krajach z dobrym skutkiem zapewniając skuteczną i prawidłową gospodarkę odpadami komunalnymi.

4. Współczesne technologie spalania odpadów komunalnych oparte o spalanie na ruchomym ruszcie są technologiami sprawdzonymi, niezawodnymi i całkowicie bezpiecznymi dla środowiska.

5. Doświadczenia budowy i eksploatacji spalarni odpadów komunalnych opartych o procesy pirolizy, zgazowania czy technologię plazmową są w Europie zdecydowanie negatywne ze względu na dużą ilość awarii, wysokie koszty inwestycyjne i eksploatacyjne – tym samym brak jest uzasadnienia dla ich stosowania, w szczególności przy porównaniu z technologią rusztową.

6. Rygorystyczne przepisy UE powodują, że emisja zanieczyszczeń do powietrza ze spalarni odpadów jest na bardzo niskim poziomie, znacznie niższym niż z obiektów sektora energetyki czy ciepłownictwa.

7. W świetle dzisiejszego stanu techniki emisja polichlorowanych dibenzo-p-dioksyn i polichlorowanych dibenzofuranów oraz metali ciężkich nie stanowi istotnego problemu z punktu widzenia ochrony zdrowia ludzi i środowiska; np. stężenia dioksyn w dymie papierosowym są co najmniej 20-krotnie wyższe niż w spalinach pochodzących ze spalarni odpadów.

8. Żużle i popioły ze spalarni odpadów mogą być bezpiecznie wykorzystane gospodarczo jako kruszywo przy budowie dróg, a zgodnie z najnowszymi trendami w przyszłości będą mogły być poddawane procesom odzysku metali; składowaniu podlega jedynie ok. 4-5% początkowej masy odpadów (pyły, popioły lotne, produkty oczyszczania spalin).

9. Znane i opisane w literaturze badania oddziaływania spalarni na środowisko nie wskazują, aby nowoczesne spalarnie odpadów komunalny w sposób istotny oddziaływały na środowisko i stanowiły jakiegokolwiek zagrożenie dla ludzi zamieszkujących w ich pobliżu.

## Nie wzrosną opłaty za odpady

**W 2023 roku Miasto Kraśnik ogłosiło przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych na lata 2024/2025.**

uchwała dotycząca dopłaty zostanie przedstawiona na grudniowej Sesji Rady Miasta Kraśnik.

Kwota zaproponowana przez przedsiębiorcę-oferenta wyniosła 18 995 040 zł i jest niższa o kwotę 423 468 zł w stosunku do przetargu obejmującego lata 2022/2023.

Warto jednak pamiętać, że samorząd nadal będzie „dopłacać” do gospodarowania odpadami, bowiem wpływy z opłat od mieszkańców nie pokrywają w 100% kosztów. Stosowna

- Musimy ponownie wygospodarować w budżecie miasta środki na pokrycie kosztów związanych z gospodarką odpadami, ale najważniejsze, że mieszkańcy nie będą płacić więcej za odbiór i zagospodarowanie odpadów – mówi burmistrz Wojciech Wilk.

W 2022 roku na pokrycie deficytu miasto przeznaczyło ponad 2,5 mln zł.



# 75 lat Stali Kraśnik

**W 1948 roku na terenie osiedla robotniczego ówczesnej Dąbrowy Bór funkcjonować zaczęło założone przez entuzjastów piłki nożnej Koło Sportowe „Metal”.**

Zrzeszenie Sportowe Stal Kraśnik, grupujące miłośników kilku dyscyplin, powstało 3 lata później, ale to właśnie tę wspomnianą na początku datę uznaje się za początek obecnego FKS Stal Kraśnik. W tym roku klub świętuje więc 75 lat istnienia, a jubileuszowe obchody miały miejsce w sobotę 25 listopada. Na przestrzeni swojej historii Stal była klubem wielosekcyjnym. Pod jej skrzydłami trenowali zawodnicy reprezentujący kilkanaście różnych dyscyplin sportowych, m.in. piłkę nożną, ręczną, siatkową oraz pływanie, zapasy, lekkoatletykę, szachy, czy strzelectwo sportowe. Jedyną działającą od samego początku do chwili obecnej w FKS



Jubileusz Stali był okazją do wyróżnienia osób związanych z klubem

sekcją była piłka nożna i to głównie wokół niej skupiły się wydarzenia w ramach organizowanych przez klub obchodów. Najpierw w mini turnieju rywalizowali juniorzy Stali Kraśnik, Stacji Nałęczów i Stali Poniatowa. Później zmierzyli się ze sobą oldboye i aktualni seniorzy Stali. Duże zaciekawienie wzbudził też mecz dziecięcych drużyn MUKS Kraśnik i Tęczy Kraśnik.

Po emocjach sportowych przyszedł czas na część oficjalną, spotkania ze wspomnieniami, gratulacjami, odznaczeniami i życzeniami. W imieniu nieobecnego ze względu na chorobę burmistrza gratulacje i życzenia ze strony samorządu miasta przekazał dyrektor MOSiR Krzysztof Babisz i kierowniczka wydziału sportu i spraw społecznych UMK Beata Niedziałek.

9 osobom i samemu klubowi wręczono również Medale Burmistrza Miasta Kraśnik. Otrzymali je: Włodzimierz Dymitrak, Franciszek Rzepecki, Roman Górniak, Witold Bober, Tadeusz Gołofit, Maksymilian Witek, śp. Jerzy Usydus (medal odebrały żona i córka), Roman Wereszczyński i Zdzisław Włodowski.

O odznaczeniu zasłużonych działaczy i zawodników nie zapomnieli Lubelski Związek Piłki Nożnej. Z rąk prezesa LZPB Zbigniewa Bartnika srebrne odznaki otrzymali: Filip Drozd, Kamil Dydo, Kamil Król, Mateusz Matysiak, Damian Pietroń, Konrad Szmyrgała, Waldemar Wójtowicz, Damian Szymański (odebrał jego tata), a złote trafiły do Wojciecha Stopy i Daniela Szewca. Pamiątkowy medal otrzymał też trener Dariusz Matysiak, a statuetkę obecny prezes klubu Marcin Jędrasik.

Podziękowania za wsparcie ze swojej strony złożył także sam

klub. Kierowane były one między innymi do wspomnianych burmistrza Wojciecha Wilka (był także prezesem klubu), dyrektora MOSiR Krzysztofa Babisza.

Stal Kraśnik to nieodłączny element sportowej historii naszego miasta. Widać to chociażby w Alei Gwiazd Kraśnickiego Sportu, w ramach której do tej pory gwiazdami uhonorowani zostali reprezentujący w przeszłości niebiesko-żółte barwy w różnych dyscyplinach: Stanisław Pawłowski, Bogusław Oblewski, Marek Bajan, Marek Stępień, Jerzy Nieć, Jolanta Kania, Roman Szczerbik i drużyna piłkarska Wicemistrzów Polski juniorów z 1972 r. Przy okazji kolejnych gal związanych z Aleją Gwiazd medale burmistrza otrzymało też kilkunastu związanych ze Stalą sportowców, trenerów i działaczy.

## Dobry rok kraśnickiej pływalni

**6 grudnia minął rok od ponownego otwarcia krytej pływalni MOSiR, która przeszła gruntowną modernizację.**

Śmiało można powiedzieć, że to był bardzo dobry rok. Chętnych do korzystania z kraśnickiego basenu nie brakuje. Przez minionych 12 miesięcy odnotowano prawie 80 tysięcy wejść. Co warto podkreślić, prawie 13 tys. z nich związanych było z nauką pływania, a kolejne 4 tys. to uczestnictwo w zajęciach aquafitness.

Pływanie to jedna z tych form aktywności fizycznej, która naj-

lepiej wpływa na stan zdrowia, poprawę kondycji fizycznej, a także samopoczucie. To także umiejętność, która niewątpliwie przydaje się w życiu. Tym bardziej cieszy fakt, że zajęcia nauki i doskonalenia pływalnia organizowane na terenie pływalni MOSiR cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Ośrodek zatrudnia 10 instruktorów oraz trenerów, którzy prowadzą zajęcia grupowe oraz indywidualne. Dzięki temu może w nich uczestniczyć duża grupa osób. Obecnie w treningach grupowych bierze udział ok 310 osób, a dodatkowo około 80 osób uczestniczy w zajęciach in-

dywidualnych lub spotyka się z trenerami w 2 mniejszych grupach (od 2 do 5 osób) – wyjaśnia dyrektor MOSiR Krzysztof Babisz.

Pamiętając o tym, że z wodą warto oswajać się praktycznie od urodzenia, MOSiR Kraśnik nie zapomina również o najmłodszych kraśniczanach. Na pływalni prowadzone są zajęcia w wodzie dla dzieci w wieku od 2 do 4 lat, a w tym sezonie utworzona została również grupa dla 5-latków.

Kończący się rok to dodatkowo projekt powszechnej nauki pływania „Umiem Pływać”. We współpracy z MOSiR i Miastem Kraśnik realizowały go kluby UKP „Fala” Kraśnik i UKS „Piątka” Kraśnik, które pozyskały na ten cel zewnętrzne wsparcie. Dzięki temu przedsięwzięciu uczniowie klas pierwszych, a także w części klas drugich kraśnickich szkół podstawowych, mieli 20 godzin bezpłatnych zajęć z nauki pływania. W dwóch edycjach projektu, od marca do końca maja oraz od września do końca listopada, udział wzięło

łącznie około 470 uczniów. Jak wspomnieliśmy na wstępie, bardzo dużą popularnością cieszą się również zajęcia aquafitness. Chętnie uczęszczają na nie panie, ale nie tylko z Kraśnika i okolic. Treningi prowadzone są przez wykwalifikowanych instruktorów. By mogła z nich skorzystać jak największa liczba osób, zajęcia są 5 razy w tygodniu, w godzinach porannych i wieczornych. Średnia liczba uczestników to od 30 do 40.

Kraśnicki basen to nie tylko nauka pływania i aquafitness, ale także zabawa i wypoczynek. Do tego zachęca część rekreacyjna pływalni, na którą składa się: basenu rekreacyjny z leżankami wodnymi, siedziskami i biczami wodnymi, wodny plac zabaw dla dzieci ze zjeżdżalnią, łukami wodnymi, żabkami tryskającymi wodą oraz armatkami wodnymi, jacuzzi, a także sauna sucha i mokra. Dodatkową atrakcją dla dzieci były wodne, dmuchane tory przeszkód rozkładane zarówno na krytej, jak i odkrytej pływalni.

MOSiR do korzystania z basenu zachęca proponując różnego rodzaju promocje na wejścia, ale także organizując imprezy sportowe i rekreacyjne jak Aloha Party, Walentynki na Pływalni, Świąteczne Łapanie Karpia czy Maraton Aquafitness. Nie zabrakło także propozycji dla dzieci w okresach przerwy od nauki szkolnej w ferie zimowe i w wakacje. W tym drugim przypadku oczywiście na pływalni odkrytej.

Zapominać nie można również o tym, że kraśnicka pływalnia to „dom” dla Uczniowskiego klubu Pływackiego „Fala” Kraśnik. To tutaj od roku ponownie swoje talenty szlifują młodzi pływacy i dzięki temu odnoszą sukcesy podczas różnych imprez sportowych. Dzięki porozumieniu z MOSiR z pływalni korzystają również zawodnicy innych dyscyplin i klubów sportowych.



Oferta nowej pływalni to miejsce dla wszystkich: młodych i seniorów.

# Sukces Tęczy Kraśnik

**Klub dołączył do Programu Certyfikacji Polskiego Związku Piłki Nożnej na poziomie „srebrnym”.**

W grudniu bieżącego roku zakończyła się rekrutacja klubów piłkarskich do prestiżowego Programu Polskiego Związku Piłki Nożnej „Certyfikacja PZPN”. To projekt skierowany do klubów piłkarskich prowadzących szkolenie dzieci w tym zakresie. Jego idea jest wyzna-

czenie i podnoszenie standardów pracy z młodymi zawodnikami oraz pomoc w ich szkoleniu. Przyznanie klubowi Certyfikatu PZPN na jednym z trzech poziomów (złotym, srebrnym lub brązowym) jest równoznaczne ze spełnieniem szeregu kryteriów i jest gwarancją odpowiedniej jakości szkolenia. Szkółki wyróżnione w ten sposób przez Polski Związek Piłki Nożnej dołączają do elitarnego grona szkółek będących dla dzieci sprawdzonym miejscem

do rozwijania swoich piłkarskich umiejętności.

Maciej Suszek, prezes Tęczy Kraśnik: - Obecnie w województwie lubelskim Certyfikatem PZPN na poziomie „srebrnym” może poszczycić się jedynie 6 szkółek piłkarskich. Cieszymy się, że wchodzimy ze szkoleniem młodzieżowym na poziom wojewódzki. Zależy nam, aby młodzież miała jak najlepsze warunki do rozwoju swoich pasji.



Klub Tęcza Kraśnik to organizacja zarządzana coraz bardziej profesjonalnie i nowoczesnie.

# Młodzieżowa Rada Miasta po debiucie

**W listopadzie br., podczas I posiedzenia nowej Młodzieżowej Rady Miasta, burmistrz Wojciech Wilk pogratulował nowo wybranym radnym, którzy zyskali zaufanie swoich koleżanek i kolegów.**

Głównym celem powołania Młodzieżowej Rady Miasta było przede wszystkim włączenie młodzieży w procesy podejmowania decyzji, które dotyczą młodych osób oraz ich najbliższego otoczenia. Burmistrz miasta powołał także pełnomocnika

ds. młodzieży, którym został wiceprzewodniczący poprzedniej kadencji Jakub Chmielewski.

Podczas posiedzenia zostało także wybrane nowe Prezydium, w którego skład weszli: przewodniczący Bartosz Kudrerek (ZS1), wiceprzewodnicząca Wiktoria Hołoda (ZS3), wiceprzewodnicząca Wiktoria Łajca (ZS2), a sekretarzem została Natalia Czajka (ZS1): - Życzę młodzieży owocnej współpracy. Mam nadzieję, że nasze miasto dzięki wspólnym inicjatywom będzie miało więcej do zaoferowania młodym kraśniczanom –

powiedział burmistrz miasta.

Do nowego składu MRM zostali wybrani: Natalia Gozdalska, Lena Lewandowska, Mateusz Gaj, Kamil Łukasiewicz, Oliwia Pęczak, Jakub Dubiel, Adam Ostrowski, Malwina Flis, Lena Matyjasek, Michał Subik, Julia Wójcicka, Olaf Bielecki, Emily Raczyńska, Franciszek Wojciechowski, Mateusz Czerw, Mateusz Jocek, Edyta Lebioda, Jakub Jurak, Katarzyna Łukomska, Dominika Zawada, Lena Wysocka.



Młodzieżowa Rada Miasta zadebiutowała pierwszym posiedzeniem w listopadzie br.

# Vivat Fantan!

**3 grudnia br., na Mistrzostwach Polski PTT w Dąbrowie Tarnowskiej, Formacja Tańca Towarzyskiego Fantan zdobyła tytuł Mistrza Polski.**

W Fantanie tancerze zmieniają się, ale od lat każdy kolejny skład formacji odnosi znaczący sukces. Fantan to marka błyszcząca dzięki talentowi młodych

tancerzy oraz profesjonalizmowi instruktorów, którymi obecnie są założycielka formacji Barbara Jaworska-Mazur oraz Michał Oleszczyński. Ciężka praca młodzieży, wsparcie rodziców oraz Centrum Kultury i Promocji to także ważny element składający się na osiągnięcia Fantanu. Gratulujemy mistrzowskiego tytułu i kibicujemy tancerzom przed kolejnymi występami.

# Ekspresowy pociąg do książek

**Czyli rodzinne podróże po literaturze. To konkurs czytelnicy skierowany do rodzin, zarówno dzieci, jak i dorosłych. Jego celem jest promocja czytelnictwa i wypożyczeń książek.**

Każda rodzina zgłaszająca się do konkursu otrzymuje wagon duży i jeden mały. Wagon duży dzieci przypinają w witrynie okiennej biblioteki, a mały zabierają ze sobą do domu. W trakcie trwania konkursu czytelnik ma możliwość obserwowania swoich osiągnięć czytelnich, patrząc jak wypełnia się jego wagon o liczbę wypożyczonych książek.

To już IV edycja tego konkursu, która zakończy się z końcem roku: - Jednym z miejsc, w którym Miejska Biblioteka Publiczna promuje czytelnictwo, jest jej nowa siedziba główna – mówi dyrektor Michał Zimowski.



ŻYCIE KRAŚNIKA. Siedziba redakcji: Al. Niepodległości 44, Kraśnik  
Redaktor naczelny: Daniel Niedziałek  
Teksty: Paweł Bielen, Daniel Niedziałek  
Kontakt z redakcją: tel. 81 825 15 76, e-mail: d.niedzialek@krasnik.eu  
Wydawca: Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku  
Skład i łamanie: Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku, G.Żak  
Druk: ZPR Media S.A. Drukarnia, ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa  
Nr zamknięto dn. 11.12.2023 r.